

Sygn. akt I ACa 29/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz (spr.) SA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa H. S. (1)

przeciwko M. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 marca 2017 roku, sygn. akt I C 754/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Tomasz Żelazowski Artur Kowalewski Ryszard Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 29/18

UZASADNIENIE

Powód H. S. (1), po ostatecznym zmodyfikowaniu powództwa, wniósł o nakazanie pozwanemu M. S. złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu części 1/2 własności nieruchomości, przekazanych mu w darowiznie na podstawie dwóch aktów notarialnych: z 6 września 1990 r. (rep. A nr (...)) i 29 marca 1996 r. (rep. A nr (...)) w związku z ich odwołaniem oraz zwrot kosztów procesu. Jednocześnie, powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.920 zł z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia rozszerzenia żądania pozwu, tytułem należności, uiszczonej przez powoda na rzecz pełnomocnika prowadzącego biuro doradztwa prawnego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że darowizna dokonana została przed około dwudziestoma laty i zgodnie z art. 901 § 2 k.c. nie można żądać jej rozwiązania, gdyż doszło do przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z 31 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił.

Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi w dniu 6 września 1990 r. w Państwowym Biurze Notarialnym, przed notariuszem J. B., H. S. (1) i T. S. przekazali w formie darowizny na rzecz syna M. S. nieruchomości w postaci działek gruntu oznaczonych numerami (...) o łącznej powierzchni 8,70 ha, dla których prowadzona była księga wieczysta o numerze KW nr (...). W dniu 29 marca 1996 r. przed notariuszem J. U., H. S. (1) i T. S. przekazali w formie darowizny na rzecz syna M. S. nieruchomości rolne objęte księgami wieczystymi: KW nr (...), KW nr (...), KW nr (...), KW nr (...), tj.:

- nieruchomość rolną, niezabudowaną, składającą się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 1,16 ha, położoną w miejscowości K., w gminie S.;
- nieruchomość rolną, niezabudowaną, składającą się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 0,67 ha, położoną w miejscowości K., w gminie S.;
- nieruchomość rolną, niezabudowaną, stanowiąca działkę gruntu o nr (...) o powierzchni 0,71 ha, położoną w miejscowości K., w gminie S.;
- nieruchomości rolnej zabudowanej składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 0,42 ha, położoną w miejscowości K., w gminie S.;
- nieruchomości rolnej niezabudowanej, stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 975 m², położoną na Osiedlu (...) w S..

W akcie notarialnym M. S. ustanowił na rzecz darczyńców dożywotnią i nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie wyłącznego korzystania przez nich z całego pierwszego piętra w budynku mieszkalnym położonym na działce nr (...) o obszarze 370 m², objętej księgą wieczystą KW nr (...) wraz z prawem współkorzystania z korzystania z kuchni, korytarza, piwnicy, strychu i kotłowni.

Powód zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego nieprzerwanie od 1985 r. M. S. pomagał ojcu w pracach rolnych od czasu ukończenia 15 roku życia. Po przekazaniu w formie darowizny gospodarstwa rolnego powód w dalszym ciągu pracował w nim wspólnie z synem, zajmował się przewożeniem pracowników, uprawą warzyw, wybudował garaż, dokonywał napraw, m.in. naprawił dach domu, starał się o udzielenie kredytów i dofinansowań na zakup urządzeń rolniczych. W 2009 r., po śmierci T. S., między stronami zaczęło dochodzić do nieporozumień, m.in. na tle finansowym, ponoszenia opłat za energię elektryczną, ponoszenia kosztów napraw w gospodarstwie, korzystania z ciągników i innych maszyn rolniczych, utrudniania powodowi dostępu do garażu, które powód chciał przeznaczyć dla własnych celów. Początkowo nieporozumienia miały stosunkowo łagodny charakter. Po tym, jak powód poznał swoją obecną partnerkę przybrały one na sile. Aktualnie strony pozostają w silnym konflikcie. Zarówno M. S. jak i H. S. (1) wszczynali awantury; pozwany odcinał dopływ energii elektrycznej do zajmowanego przez powoda warsztatu, czym uniemożliwiał mu wykonywanie ławek w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, zastawiał pojazdami wyjazd z garażu, tak aby powód nie mógł z niego wyjechać lub wjechać. Nadto, w dniu 26 lutego 2015 r. pozwany kopnął ojca w kolano. Powód natomiast wyzywał syna i ubliżał mu. W związku z awanturami, w miejscu zamieszkania stron dochodziło do interwencji policji, wdrożono także procedurę niebieskiej karty.

Strony, pomimo że zamieszkują w jednym domu, nie utrzymują ze sobą bliskich kontaktów, pozostają w ostrym konflikcie, nie spędzają ze sobą świąt i uroczystości. H. S. (1) udostępnił do zamieszkania najmłodszej córce pokój, który ma prawo użytkować w ramach służebności i korzysta z jej pomocy. Z pozostałymi córkami nie utrzymuje bliższych kontaktów. H. S. (1) i M. S. nie mogą dojść do porozumienia w zakresie m.in. własności maszyn i urządzeń rolniczych, ponoszenia kosztów związanych z dostawą energii elektrycznej, w zakresie ogrzewania mieszkania w

sezonie zimowym. Powód zakupił dla siebie, córki i jej rodziny butlę gazową i nie korzysta z paliwa gazowego dostarczanego pozwanemu. W trakcie pracy w swoim garażu korzysta z energii elektrycznej udostępnianej mu przez sąsiada.

W dniu 27 stycznia 2010 r. H. S. (1) sporządził pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny w formie aktu notarialnego, dokonanej na rzecz syna w dniu 29 marca 1996 r. (rep. A (...)) w związku z rażąco niewdzięcznością i postępowaniem obdarowanego, jakiego doświadcza od października 2009 r., żądając zwrotu przedmiotu darowizny. Osobnym pismem, sporządzonym tego samego dnia, powód wezwał pozwanego do wskazania terminu złożenia oświadczenia, w formie aktu notarialnego, dotyczącego zwrotu przedmiotu darowizny. W dniu 19 stycznia 2015 r. powód ponownie sporządził pisemne oświadczenie o odwołaniu powyższej darowizny, dokonanej w formie aktu notarialnego na rzecz syna w dniu 29 marca 1996 r. W przedmiotowym oświadczeniu wskazał, że powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanego, przejawiająca się znęcaniem psychicznym, brakiem wsparcia i życzliwości oraz poniżaniem. Jednocześnie wezwał obdarowanego, aby w terminie miesiąca od otrzymania oświadczenia o odwołaniu darowizny przeniósł z powrotem na darczyńcę przedmiot darowizny. Pismem z 20 stycznia 2015 r. powód, wezwał pozwanego do wskazania terminu złożenia oświadczenia, w formie aktu notarialnego, dotyczącego zwrotu przedmiotu darowizny. Oba pisma doręczone zostały pozwanemu w dniu 27 stycznia 2015 r.

W dniu 17 kwietnia 2015 r. powód sporządził pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz pozwanego w dniu 6 września 1990 r. (rep. A (...)), w którym wezwał pozwanego do wydania przedmiotu darowizny lub jego równowartości z powodu rażącej niewdzięczności, przejawiającej się w znęcaniu psychicznym nad darczyńcą, wyganianiem z posesji, uniemożliwianiem korzystania z obiektów gdzie ma warsztat i prowadzi działalność gospodarczą, wyzywaniem, awanturowaniem się, poniżaniem wobec osób trzecich, wyzywaniem, lżeniem, szydzeniem, wyśmiewaniem, zadawaniem cierpień psychicznych. Przedmiotowe oświadczenie zostało pozwanemu doręczone w dniu 22 kwietnia 2015 r.

W okresie od 27 lutego do 2 marca 2015 r., z powodu ostrej niewydolności oddechowej i z rozpoznaniem śpiączki, depresji sytuacyjnej oraz upojenia alkoholowego po zażyciu leków psychotropowych, powód przebywał na oddziale ratunkowym, a następnie oddziale anestezjologii i intensywnej terapii Szpitala (...) w S.. Nadto, od 2 do 17 marca 2015 r. przebywał na Oddziale Psychiatrycznym (...) Publicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) w S., skąd wypisany został z zaleceniem kontynuowania terapii w warunkach ambulatoryjnych. Począwszy od grudnia 2014 r. powód pozostaje pod opieką lekarza psychiatry.

Wyrokiem z 15 lipca 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 822/15, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim uznał M. S. winnym popełnienia na szkodę H. S. (1) czynu z art. 207 § 1 i 3 k.k., polegającego na tym, że w okresie od grudnia 2014 r. do 27 lutego 2015 r. w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad ojcem poprzez znieważanie go, poniżanie, zmuszanie do opuszczenia miejsca zamieszkania, wszczynanie awantur, odcięcie prądu w warsztacie i uniemożliwienie przez to wykonywania pracy zarobkowej, zastawianie samochodów pokrzywdzonego, tak aby nie mógł on wyjechać oraz kopnięcie go w dniu 26 lutego 2015 r. w kolano, co doprowadziło pokrzywdzonego do targnięcia się na własne życie i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat próby i oddał go w tym czasie pod dozór kuratora. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 7 lutego 2017 r. wydanym na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktyczny, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo, którego materialnoprawną podstawę stanowił art. 64 k.c., nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy przyjął, że skoro powód w dniu 27 stycznia 2010 r. zdecydował się sporządzić pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz syna, to już w tym czasie istniał konflikt pomiędzy nim a pozwanym. Wskazując na treść art. 899 § 3 k.c., Sąd wyjaśnił, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. O ile zaś powód sporządził powyższe oświadczenie w dniu 27 stycznia 2010 r., z uwagi na brak dowodu doręczenia pisma pozwanemu, nie można uznać, iż zostało ono skutecznie złożone obdarowanemu w rozumieniu art. 900 k.c. Nadto, z treści przedmiotowego oświadczenia wynika, iż dotyczyło ono wszystkich darowanych nieruchomości, wyszczególnionych w akcie notarialnym. Tymczasem pozwany otrzymał

nieruchomości w formie darowizny uczynionej na jego rzecz przez oboje rodziców, gdyż były one objęte wspólnością ustawową małżeńską i wobec tego powód nie mógł w swoim oświadczeniu o odwołaniu darowizny wzywać do zwrotu całego przedmiotu darowizny.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, iż oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało skutecznie złożone obdarowanemu dopiero w 2015 r., tj. po upływie rocznego terminu określonego w art. 899 § 3 k.c., albowiem powód, jak sam wskazywał, wiedział o niewdzięczności syna już w roku 2009. Dodatkowo, w ocenie Sądu I instancji, w sprawie nie ma wystarczających dowodów na przyjęcie rażącej niewdzięczności pozwanego, jako obdarowanego, względem powoda, jako darczyńcy. Szczególny nacisk powód przypisywał ustaleniom dokonany w toku postępowania karnego, prowadzonego w sprawie przeciwko pozwanemu, jako oskarżonemu, a następnie skazanemu za popełnienie na jego szkodę czynu z art. 207 § 1 i 3 k.k. Jak zważył Sąd Okręgowy, o ile sąd cywilny, zgodnie z art. 11 k.p.c., związany jest w niniejszym postępowaniu ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, nie oznacza to automatycznie, że popełnienie przez pozwanego czynu karalnego na rzecz powoda, nakazuje przyjęcie, że zachowanie to było przejawem rażącej niewdzięczności. Pozwany został skazany za popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 207 § 1 i 3 k.k., które to zachowania obejmowały okres niespełna 3 miesiące. Po tym okresie pozwany unika wszelkich bliższych kontaktów z powodem, obawiając się kolejnych zarzutów powoda. Jednocześnie zaprzecza, aby próba samobójcza powoda była następstwem jego zachowań w stosunku do ojca. Powód już wcześniej informował bliskich o takich zamiarach oraz korzystał z pomocy lekarza psychiatry. W sprawie zaś brak jest podstaw do przyjęcia, iż problemy zdrowotne powoda, dotyczące jego zdrowia psychicznego, powstały bezpośrednio w okresie poprzedzającym próbę samobójczą, a nie znacznie wcześniej. Zdaniem Sądu Okręgowego, wskazany wyrok nie daje zatem podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa i zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powoda własności 1/2 części nieruchomości przekazanych mu w darowiźnie na podstawie dwóch aktów notarialnych: z 6 września 1990 r. (rep. A nr (...)) i z 29 marca 1996 r. (rep. A nr (...)) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucił:

1. obrazę prawa procesowego tj. art. 11 k.p.c., wobec jego niezastosowania, co zostało wyrażone w tym, iż Sąd - wbrew prawomocnemu wyrokowi skazującemu - ocenił, że skazanie pozwanego prawomocnym wyrokiem za kwalifikowane przestępstwo znęcania się nad powodem nie wiąże Sądu co do oceny, że pozwany znęcał się psychicznie i fizycznie nad powodem, a tym samym, że czyn ten stanowi przejaw rażącej niewdzięczności, a Sąd może dokonać innej oceny stanu faktycznego wbrew treści wyroku skazującego;

2. obrazę prawa materialnego tj.:

- art. 898 § 1 k.c. wobec jego błędnej wykładni, co zostało wyrażone w nieuprawnionej ocenie, że nie nosi cech rażącej niewdzięczności zachowanie pozwanego, polegające na tym, iż w okresie od grudnia 2014 r. do 27 lutego 2015 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad powodem, co doprowadziło powoda do targnięcia się na własne życie, za co pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem karnym;

- art. 899 § 3 k.c. wobec jego błędnej wykładni, co zostało wyrażone w nieuprawnionej ocenie, że „niewdzięczność obdarowanego” w rozumieniu tego przepisu nie jest tożsama z „rażącą niewdzięcznością”, stanowiącą podstawę do odwołania darowizny;

- art. 899 § 3 k.c. wobec jego błędnego zastosowania, co zostało wyrażone w nieuprawnionej ocenie, iż powód nie mógł odwołać darowizny, albowiem upłynął roczny termin od dnia, kiedy powód dowiedział się o niewdzięczności,

gdyż wiedział o niewdzięczności pozwanego już w 2009 r., kiedy po raz pierwszy pozwany zaczął tę niewdzięczność okazywać.

W uzasadnieniu apelacji powód uszczegółowił podniesione zarzuty, wskazując między innymi, że przyjęcie przez Sąd I instancji, iż targnięcie się powoda na swoje życie nie ma związku z zachowaniem pozwanego, stoi w rażącej sprzeczności z treścią wyroków karnych, albowiem podjęta przez powoda próba samobójcza jako konsekwencja znęcania się pozwanego nad powodem, była podstawą kwalifikacji prawnej czynu, za który pozwany został skazany. Jak podkreślił skarżący, pomimo negatywnej oceny wyroku skazującego, sąd cywilny jest związany prawomocnym wyrokiem skazującym. Nie może zatem bagatelizować tego dowodu i oceniać go wbrew jego treści. Zachowanie pozwanego, polegające na psychicznym znęcaniu się nad powodem w okresie od grudnia 2014 r. do 27 lutego 2015 r., zdaniem apelującego, stanowiło zaś podstawę faktyczną odwołania darowizny, co powód uczynił w pismach ze stycznia i kwietnia 2015 r., zachowując roczny termin z art. 899 § 3 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda doprowadziła do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi orzekającemu w pierwszej instancji. Kontrola zainicjowana apelacją powoda wykazała bowiem, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC z 2000 r. z. 1, poz. 22, z 17 listopada 1999 r., III CKN 450/98, OSNC z 2000 r. z. 5, poz. 97 oraz z 13 lutego 2014 r., II PK 129/13, LEX nr 1441272). Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi natomiast, że w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Celowym staje się wówczas wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań i zarzutów oraz twierdzeń i dowodów zgłoszonych na ich poparcie, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sporu, ograniczyłyby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji. Podkreślić przy tym należy, że merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza, że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, gdyż nie można pomijać tego, że postępowanie odwoławcze ma przede wszystkim charakter kontrolny. Rozstrzygnięcie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd apelacyjny, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że uchybienie Sądowi I instancji wyrażało się przede wszystkim w błędnym przyjęciu, iż roczny termin do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny winien być liczony od momentu stwierdzenia po raz pierwszy takiego zachowania pozwanego, które nosiłyby znamiona rażącej niewdzięczności. W pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że skoro powód już w roku 2009 wiedział o niewdzięczności syna, oświadczenie o odwołaniu darowizny na rzecz pozwanego, skutecznie doręczone obdarowanemu dopiero w roku 2015, zostało złożone po upływie rocznego terminu określonego w art. 899 § 3 k.c.

Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że niewątpliwie w myśl art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Przyczyny odwołania darowizny nie mogą więc stanowić te zachowania obdarowanych, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Z przywołanego przepisu wynika zatem, że uprawnienie darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego może być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Należy jednak zaakcentować, że w przypadku, gdy rażąco niewdzięczne zachowanie ma charakter ciągły, każde naganne zachowanie się obdarowanego, które może być potraktowane jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i w związku z tym w stosunku do każdego z osobna należy liczyć termin do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny określony w art. 899 § 3 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2004 r. III CK 601/03, LEX nr 1084555; z 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 26 września 2014 r., I ACa 441/14, LEX nr 1623920).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że prawomocnym wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 822/15, Sąd Rejonowy w S. uznał M. S. winnym popełnienia na szkodę H. S. (1) czynu z art. 207 § 1 i 3 k.k., polegającego na tym, że w okresie od grudnia 2014 r. do 27 lutego 2015 r. w K. znęcał się fizycznie i psychicznie nad ojcem poprzez znieważanie go, poniżanie, zmuszanie do opuszczenia miejsca zamieszkania, wszczynanie awantur, odcięcie prądu w warsztacie i uniemożliwienie przez to wykonywania pracy zarobkowej, zastawianie samochodów pokrzywdzonego, tak aby nie mógł on wyjechać oraz kopnięcie go w dniu 26 lutego 2015 r. w kolano, co doprowadziło pokrzywdzonego do targnięcia się na własne życie i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat próby i oddał go w tym czasie pod dozór kuratora.

Wprawdzie przepis art. 11 k.p.c., mający charakter procesowy, nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej, gdyż o skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne, lecz wyrokiem skazującym pozwanego za czyn z art. 207 § 1 i 3 k.k. (k. 359 - 371) sąd cywilny był w świetle tego przepisu związany. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, zaś sąd cywilny jest pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie. Skoro zatem w niniejszej sprawie wobec pozwanego zapadł wyrok skazujący za znęcanie się psychiczne i fizycznie nad powodem w okresie od grudnia 2014 r. do lutego 2015 r., które to zachowanie doprowadziło powoda do targnięcia się na własne życie, to tym samym, złożenie przez powoda oświadczeń z 19 stycznia 2015 r. oraz 17 kwietnia 2015 r. o odwołaniu darowizn nastąpiło z zachowaniem ustawowego terminu. Wobec powyższego, obowiązkiem Sądu Okręgowego było zbadanie, czy doszło do rażącej niewdzięczności ze strony pozwanego w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., która uzasadniałaby skuteczne odwołanie darowizny. Jeżeli więc Sąd I instancji w sposób stanowczy nie rozstrzygnął powyższej kwestii, błędnie przyjmując, że do złożenia oświadczeń o odwołaniu darowizn doszło po upływie ustawowego zawitego terminu, to koniecznym było wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu Sądu Okręgowego, iż popełnienie przez pozwanego czynu, objętego skazującym wyrokiem karnym, nie może być traktowane jako rażąca niewdzięczność obdarowanego. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że rażąca niewdzięczność ma w szczególności miejsce wtedy, gdy obdarowany przejawia agresję wobec darczyńcy, poniża jego godność osobistą, dopuszcza się przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, nietykalności, czci oraz przeciwko mieniu darczyńcy, a także narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. O ile można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że nie każdy czyn karalny albo ukarany nosi znamiona rażącej niewdzięczności, to zaprezentowana w tym zakresie ocena wyroku skazującego pozwanego jest powierzchowna i nie nawiązuje do całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jednocześnie jest przejawem braku konsekwencji Sądu, wyrażającej się w tym, że podjął on próbę merytorycznej oceny podstaw odwołania darowizn, pomimo stwierdzenia, że powód uchybił terminowi do złożenia oświadczeń o odwołaniu darowizn.

Nadto, Sąd Okręgowy błędnie zaniechał dokonania ustaleń i oceny przyjętej przez pozwanego linii obrony w kontekście ewentualnego nadużycia przez powoda prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. W toku postępowania bowiem

pozwany nie tylko kwestionował istnienie podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności, ale wskazywał między innymi, iż to powód dopuszczał się względem niego nagannego zachowania, groził odwołaniem darowizny oraz spaleniem gospodarstwa, ubliżał pozwanemu, jak również uniemożliwiał prowadzenie działalności rolnej (k. 138-139).

Reasumując, Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy ocenił skutki wydania skazującego wyroku karnego, a następnie, przyjmując a priori błędne założenie co do przekroczenia ustawowego terminu na złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny, nie dokonał pełnej merytorycznej oceny zachowań pozwanego, leżących u podstaw złożenia oświadczeń o odwołaniu darowizn oraz zarzutów, podnoszonych przez obdarowanego względem powoda, stosownie do art. 5 k.c.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Okręgowy winien dokonać odpowiednich ustaleń i ocenić, czy zachowanie pozwanego wyczerpuje przesłankę rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., a jeżeli tak, to poddać pod osąd, czy złożenie przez powoda oświadczeń o odwołaniu darowizn może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa podmiotowego w myśl art. 5 k.c.

Tomasz Żelazowski Artur Kowalewski Ryszard Iwankiewicz